

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Skrytka pocztowa: 100 Lwów, ul. Karłowicza 10</p> <p>Subskrypcja: 12.00 zł Kwartał: 3.00 zł Miesięc: 1.00 zł</p>	<p>Numer telefonu: 221-17</p> <p>Konto PKO Lwów: 504.944</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 10 I. P.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Retypisów nadoszonych się zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU 10 gr.</p>	<p>Skany ogłoszeń:</p> <p>Za 1 wiersz 10 znaków (10, cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 50, w ogłoszeniach w nekrologach gr. 50, w kronice, renowacji, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 75, pod nagłówkami na pierwszej stronie at. 100. Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupon i sprzedaż słów gr. 15, matrymonialne, korespondencyjne prywatne słowo gr. 25, dla poszukujących pracy gr. 15 z zatrudnieniem miesiąc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
---	--	--	--------------------------------------	---

SANDŻAK ALEKSANDRETTY WŁĄCZONY DO TURCJI.

Ankara, 24. 6. (PAT) Podpisanie układu francusko-tureckiego w sprawie Sandżaku Aleksandretty nastąpiło o godz. 13.10 w sposób uroczysty w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych.

Tekst układu podpiany został przez ministra spraw zagr. Turcji Saradzoglu oraz przez ambasadora Francji w Ankarze, Missigli.

Układ reguluje ostatecznie sprawę obszaru Aleksandretty, włączając go do Turcji w granicach, ustalonych przez traktaty z r. 1926 i 1930 z drobnymi zmianami.

Układ wejdzie w życie po wymienieniu dokumentów ratyfikacyjnych, co nastąpi najpóźniej 23 lipca.

Wycofanie wojsk francuskich i przekazanie terytorium określonego w układzie władzom tureckim powinno nastąpić do 22 lipca.

Po złożeniu podpisów Saradzoglu i Missigli wygłosili przemówienia, podkreślając, iż

z chwilą załatwienia sprawy Sandżaku Aleksandretty problem, który należał do przeszłości, zatarł się, nie może dzielić narodów francuskiego i tureckiego.

Paryż, 24. 6. (PAT.) Podpisany dziś układ francusko-turecki o wzajemnej pomocy zawiera 7 punktów:

1) rząd francuski i rząd turecki przeprowadzą szerokie konsultacje i dyskusje, które są jeszcze w toku, a które ujawniły całkowitą zgodność poglądów,

2) postanowiono, że oba państwa zawrą w następstwie układ ostateczny długoterminowy w sprawie wzajemnych zobowiązań w zakresie bezpieczeństwa narodowego obu państw.

3) w oczekiwaniu na zawarcie układu ostatecznego rząd francuski i rząd turecki oświadczają, że na wypadek agresji, która mogłaby spowodować wojnę w obszarze śródziemnomorskim, gotowe są współpracować wspólnie, udzielając sobie wzajemnie pomocy wszystkimi rozporządzalnymi środkami,

4) zarówno niniejsza deklaracja, jak i przyszły układ ostateczny nie są skierowane przeciw żadnemu państwu, a mają na celu jedynie zapewnienie Francji i Turcji wzajemnej pomocy w wypadku, gdy zajdzie tego potrzeba,

5) oba rządy uznają, że szereg zagadnień, włączając z bardziej precyzywną definicją warunków, w których wzajemne zobowiązania wejdą automatycznie w życie, wymagają zbadania bardziej gruntownego przed zawarciem ostatecznego układu długoterminowego; sprawa jest już obecnie przedmiotem badań,

6) oba rządy uznają za niezbędne zapewnienie bezpieczeństwa na Bałkanach i w tym celu prowadzą narady, celem jak najszybszego załatwienia tej sprawy,

7) Obie układające się strony uznają, że postanowienia niniejszego układu nie będą przeszkodą dla żadnej ze stron w zawieraniu układów z innymi krajami, w celu ogólnej konsolidacji pokoju.

Krwawe starcie graniczne wojsk sowieckich z japońskimi.

Londyn, 24. 5. (PAT) Według wiadomości otrzymanych z Tokio, na granicy mandżurskiej doszło do ostrego starcia pomiędzy siłami lotniczymi sowieckimi a japońskimi.

Armia kwantuńska wydała w tej sprawie komunikat w Hsingking, stolicy Mandżukuo. Japończycy twierdzą, iż w ciągu dnia wczorajszego POWAŻNE SOWIECKIE SIŁY

LOTNICZE PRZELECIAŁY NAD GRANICĄ MANDŻURSKĄ W POBLIŻU JEZIORA BUIRNOR.

Doszło do starcia z samolotami japońskimi, podczas którego PO OBU STRONACH ZNACZNA ILOŚĆ SAMOLOTÓW ZOSTAŁA STRĄCONA.

Straty sowieckie mają znacznie przewyższać straty japońskie.

Straszny pożar w porcie Swatow.

Warszawa, 24. 6. (Tel. wł.). Z Szanghaju donoszą: Wojska japońskie okupowały już całe Swatow.

Z odległości wielu mil od miasta widać łuny i płomienie pożarów, wzniesionych przez Chińczyków w chwili odwrotu.

Pożar zniszczył już całe dzelnice. Ucierpiał również olbrzymie składy towarów. Uszkodzono wodociągi. Pożar trwa w dalszym ciągu. Własność cudzoziemska dotychczas nie ucierpiała.

Warszawa, 24. 6. (Tel. wł.). Z Hongkongu donoszą: Brytyjskie władze morskie zwróciły się do brytyjskich linii okrętowych z poleceniem, by okręty ich w dalszym ciągu udawały się do Swatow. Pomimo zakazu ze strony władz japońskich,

blokada portu nie została uznana przez władze angielskie,

Warszawa, 24. 6. (Tel. wł.). Reuter donosi, że rozpoczęła się konferencja przedstawicieli armii lądowej i marynarki Francji i W. Brytani.

W konferencji tej bierze udział 48 oficerów.

Omawiane są rzekomo sprawy, związane z sytuacją w Tientsinie, oraz sprawy, dotyczące konfliktu chińsko-japońskiego.

Warszawa, 24. 6. (Tel. wł. — l. r.). Główna kwatera CzangKai-Szeka ogłosiła specjalny komunikat w sprawie zajęcia przez Japończyków portu i miasta Swatow. Dowództwo chińskie wyjaśnia, dlaczego Swatow oddane zostało Japończykom bez walki, zaś oddziały chińskie stawiały opór dopiero w pewnej odległości od miasta.

Pożyczka angielska dla Rumunii.

Londyn, 24. 6. (PAT) Prowadzone tu ostatnio angielsko-rumuńskie rokowania finansowe zostały wczoraj ostatecznie sfinalizowane. Podpisana została umowa, przyznająca Rumunii pożyczkę angielską w wysokości 5,5 miln. funtów szterlingów.

Londyn, 24. 6. (PAT.) Reinhard, konsul niemiecki w Liverpoolu, odwołany do kraju, opuścił wczoraj Birkenhead, udając się do Berlina.

Warunki rządu pekińskiego w sprawie likwidacji zatargu w koncesji międzynarodowej.

Tientsin, 24. 6. (PAT) Konsul brytyjski złożył ostry piśmienny protest władzom japońskim przeciwko rozbieżności obywateli brytyjskich na granicy koncesji.

Chiński mer Tientsinu wczoraj po południu

wręczył konsulom W. Brytanii i Francji listy, zawierające kopie identycznych oświadczeń, skierowanych przez „prowizoryczny rząd w Pekinie“ do ambasadorów Anglii i Francji.

Oświadczenie to, po powtórzeniu znanych argumentów, uzasadniających obecne na prężenie, wyluszcza cztery warunki, które umożliwiłyby likwidację zatargu:

1) Współpraca nad odszukaniem i wydanie rządowi pekińskiemu elementów terrorystycznych, komunistycznych i antyjapońskich, znajdujących się na terenach koncesji.

2) Współpraca w dziedzinie polityki monetarnej rządu pekińskiego, a w

szczególności wyeliminowania z obiegu dawnej waluty i wydanie rezerwy srebra przetrzymywanych przez banki chińskie w koncesjach — rezerwy te szacowane są na 40 do 50 miln. dol. chińskich.

3) Zamknięcie wszystkich banków chińskich, magazynów, domów towarowych, sklepów itd., posługujących się dawną walutą.

4) Umożliwienie „wszelkich manifestacji, publikacji itd.“, przeciwnych polityce rządu pekińskiego.

Singapore, 24. 6. (PAT) W wyniku wczorajszych obrad odbywającej się tu konferencji wyższych oficerów dowództw francuskich i brytyjskich sił zbrojnych na Dalekim Wschodzie, zdecydowano jednomyślnie, że

na wypadek jakiegokolwiek konfliktu na Dalekim Wschodzie dowództwo sił morskich obu krajów spoczywać będzie w ręku admirała brytyjskiego.

AUDIENCJE NA ZAMKU.

Warszawa, 24. 6. (PAT) Pan Prezydent R. P. przyjął 22 bm. delegację uczestników wyprawy badawczej do Afryki Środkowej, zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Wypraw Badawczych, która złożyła Panu Prezydentowi szczegółowe sprawozdanie z przebiegu i wyników w tej ekspedycji.

Warszawa, 24. 6. (PAT) Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj delegację młodzieży Zakładu Salezjańskiego „Domu opieki św. Józefa“ w Przemysłu pod przewodnictwem ks. Ludwika Mrocza, która ofiarowała Panu Prezydentowi ryngraf Matki Boskiej Częstochowskiej.

EXEQUATUR DLA KONSULA HON. HOLANDII WE LWOWIE.

Warszawa, 24. 6. (Tel. wł. — l. r.) Pan Prezydent R. P. udzielił exequatur prof. Boen jako honorowemu konsulowi Holandii na obszarze województwa lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego z siedzibą we Lwowie.

WYJAZD CHAMBERLAINA DO CARDIFF.

Londyn, 24. 6. (PAT.) Premier Chamberlain opuścił w piątek popołudniu Londyn, udając się do Cardiff, celem wzięcia udziału w zebraniu organizowanym przez partie konserwatystów, w czasie którego premier wygłosi przemówienie.

UKŁADY FRANCUSKO-TURECKIE GWARANCJA POKOJU W BASENIE MORZA ŚRÓDZIEMNEGO.

Paryż, 24. 6. (PAT) Z okazji podpisania układu francusko-tureckiego minister Bonnet udzielił „Intransigeant“ następującego oświadczenia:

Dziś podpisane umowy francusko-tureckie w sposób szczęśliwy regulują stosunki między Francją, Turcją, Syrią i Libanem i ustalają przyjacielskie sąsiedztwo. W ten sposób wnoszą cenny wkład do polityki stałości we wschodnim basenie morza Śródziemnego.

Wspólnie z deklaracją angielsko-turecką umowy te stwarzają podstawy dla współpracy obu państw, które w równym stopniu są zainteresowane w utrzymaniu pokoju na Bliskim Wschodzie i w Europie.

Wymiana kauczuku i bawełny między Anglią i Ameryką.

Londyn, 24. 6. (PAT). Między W. Brytanią a St. Zjedn. podpisana została wczoraj w Londynie bardzo doniosła umowa o transakcji zamiennej, dotyczącej bawełny i kauczuku. Na zasadzie umowy RZĄD ST. ZJEDN. Z JEDNEJ STRONY ZAOPATRY RZĄD BRYTYJSKI W 600 TYS. BEL BAWELNY, ZAŚ RZĄD BRYTYJSKI Z DRUGIEJ STRONY PRZEKAZE ST. ZJEDN. 800 TYS. TON KAUCZUKU.

600 tys. bel bawełny przedstawia mniej więcej połowę zaopatrzenia rynku brytyjskiego w bawełnę amerykańską. Wartość bawełny ustalona zostanie na podstawie cen rynkowych od 1 stycznia br. i wyniesie mniej więcej ok. 6 milionów funtów, gatunki też określone będą w terminie późniejszym. Dostawa amerykańska 80 tys. ton kauczuku stanowi ok. 15 normalnego zużycia rocznego St. Zjedn.

Zawarcie umowy jest wyrazem współ-

działania obu państw w zakresie zaopatrzenia w najbardziej podstawowe surowce na wypadek wojny.

OSIĄGNIĘTE W WYNIKU UMOWY ZAPASY NIE BĘDĄ ZUŻYTE DLA CELÓW HANDLOWYCH, LECZ PRZEZNACZONE SĄ WYŁĄCZNIE JAKO REZERWY.

W układzie zastrzeżone jest, że zapasy będą utrzymywane conajmniej na przeciąg 7 lat. W razie likwidacji zapasów oba rządy zobowiązują się do wzajemnej konsultacji, celem zapobieżenia ewentualnym komplikacjom na rynku światowym.

Umowa powyższa poza doniosłym znaczeniem gospodarczym posiada również wielkie znaczenie polityczne. Jest bowiem **PIERWSZYM WYRAŻNYM DOWODEM WSPÓLDZIAŁANIA W. BRYTANII I ST. ZJEDN. W ZAKRESIE PRZYGOTOWAŃ ZAPASÓW NA WYPADEK WOJNY.**

Goebbels usiłuje przełamać pesymizm mas narodu niemieckiego.

Berlin, 24. 6. (PAT). Min. Goebbels wygłosił wczoraj wobec zwołanych do wielkiej hali autobusów miejskich robotników komunikacji miejskiej, czyścicieli ulic, woźniców itd., wielkie przemówienie o polityce zagranicznej Rzeszy.

Mowa ta utrzymana w tonie gwałtownym i zdenerwowanym przeznaczona jest, jak to zresztą podkreślił sam minister na użytek wewnętrzny. Całe to przemówienie stało pod hasłem „władza i masa są nierozdzielne”. Stał się więc minister przede wszystkim obalić twierdzenie prasy zagranicznej, iż naród niemiecki nie zgadza się z polityką zagraniczną Rzeszy. Nie zgadza się również min. Goebbels z opinią zagraniczną, że

naród niemiecki nie pragnie zdobyć terytorialnych (?), lecz tylko spokoju i porządku.

Pragnę dziś przede wszystkim — mówi Goebbels — mówić o stanowisku jakie powinny zajmować Niemcy wśród narodów tego świata.

O ile pod pojęciem polityki imperialistycznej rozumie się ujarzmienie świata, wówczas naród niemiecki nie zamierza prowadzić takiej polityki.

O ile jednak rozumie się pod pojęciem polityki imperialistycznej politykę, zmierzającą do zapewnienia narodowi elementarnych potrzeb życiowych i wywalczenia takiego miejsca po słońcu, jakie jemu się należy, wówczas, oświadczył minister, jesteśmy imperialistami.

My bowiem Niemcy jesteśmy zdania, że dziś nasze stanowisko w świecie nie odpowiada randze, przypadającej dziś narodowi niemieckiemu.

Następnie minister powtórzył, że Niemcy nie chcą się mieszać do spraw Anglii w Palestynie, za co żądają nie mieszania się Anglii do spraw niemieckich. Anglia powinna troszczyć się właściwie o wszelkie inne sprawy, tylko nie o niemieckie i o położone dookoła Niemiec mniejsze państwa.

Z naciskiem Goebbels podkreślił, że Niemcy nie dają się zastraszyć.

Tu minister przeszedł do swej ulubionej tezy o bogatej Anglii i nader ubogiej Rzeszy. Gdybyśmy nie byli tak rozsądnymi, wówczas w przegrzanym kotłach niemieckim nastąpiłby już dawno wybuch i niech świat przyjmie do wiadomości, że

60 OSÓB ZGINEŁO PODCZAS TRZĘSIENIA ZIEMI.

Paryż, 24. 6. (PAT). Jak donoszą z Akry, Wybrzeże Złote (Afryka pld.-zach.) zostało nawiedzone trzęsieniem ziemi. Około 60-ciu tubylców zginęło. Z pośród Europejczyków ofiar nie zanotowano.

naród niemiecki lub niemiecki robotnik nie rozejdą się nigdy (?) ze swym wodzem.

Dalej minister poruszył groźbę ew. zatargu zbrojnego i oświadczył dosłownie: „Jeżeli oświadcza mi się, że nasza polityka prowadzi do wojny, wtonces odpowiadam, że

wojna grozi wówczas najmniej, im lepiej nią się przygotowuje“.

Po zobrazowaniu aktualnej sytuacji, minister zastrzegł się w słowach patetycznych przed możliwością wzięcia kłosa między kanclerza i naród. Tu, jak oświadcza urzędowe niemieckie biuro informacyjne, w sprawozdaniu sporządzonym na użytek prasy krajowej, dr Goebbels z zupełną szczerością

„Umączyli dlaczego niekóre zagadnienia wewnętrznej polityki musiały pójść na plan drugi

wobec palących zagadnień z dziedziny polityki zagranicznej (wywodów ministra jednak niemieckie biuro informacyjne nie ujawnia).

Minister zakończył swe przemówienie oświadczeniem: „być może, że przyjdą znowu tygodnie lub miesiące, w których nie będziemy mogli mówić tak często jak dziś. Jeżeli wówczas rozleją się po świecie brudne nawałnice wrogiej propagandy, to życzy sobie, abyście z tej oto godziny czerpali siły na wypadek ewentualnego niezupełnego zrozumienia sytuacji.

W takiej chwili pomagać sobie musicie zasadą, która dla nas narodowych socjalistów była zawsze wyuczona

„Führer ma zawsze rację i zawsze będzie miał rację“.

Z TEATRU WIELKIEGO.

DWA ZESPOŁY TANECZNE.

Ostatnio produkowały się w sali Teatru Wielkiego dwa taneczne zespoły, przy czym każdy z nich zasługuje na obszerniejsze omówienie, ze względu na bardzo staranne opracowanie szczegółów i wysoce artystyczny poziom wykonania.

Pierwszy zespół to grono laureatek Międzynarodowego Konkursu tańca artystycznego w Brukseli.

Ta produkcja taneczna była zorganizowana wyłącznie jako solowy popis poszczególnych laureatek. Każda z występujących pań przedstawiała po kolei swój repertuar, będący niewątpliwie wynikiem dłuższych i starannych studiów. To też program był urozmaicony i nader interesujący.

Z polskich choreografek wymienić należy na pierwszym miejscu p. Polę Gobińską, artystkę pełną intuicji i zapалу dla formy tańca zarówno klasycznej, ilustrującej muzykę poważną (Gluck, Ravel), jak i charakterystycznej, graniczącej z subtelną groteską. Panię Halina Manciewiczówna i Danuta Kwapiszewska reprezentują znacznie częściej u nas spotykany i popularny kierunek tańca ludowego. To samo można powiedzieć o również utalentowanej tancerce p. Helenie Zakłyńskiej, która opracowała kilka ruskich utworów muzycznych, opartych na ludowych motywach.

W zupełnym kontraście do tych tancerek pozostają produkcje p. Ireny Rosenówny,



Wzajemna pomoc Francji i Turcji.

Paryż, 24. 6. (PAT). Po podpisaniu tekstu deklaracji francusko-tureckiej o wzajemnej pomocy, min. Bonnet wygłosił nast. oświadczenie przez radio: deklaracja o wzajemnej pomocy Francji i Turcji pokrywa się ściśle z postanowieniami deklaracji angielsko-tureckiej z dnia 12 maja.

Deklaracja przewiduje po pierwsze, że

oba rządy — francuski i turecki — przyrzekły sobie wzajemnie pomoc w granicach rozporządzalnych możliwości w wypadku agresji, który mógłby spowodować wojnę w obszarze śródziemnomorskim. Po drugie zobowiązanie powyższe będzie sprecyzowane i ściśle ujęte w układzie ostatecznym, którego celem będzie zapewnienie bezpieczeństwa na Bałkanach.

Takie są dwa zasadnicze punkty deklaracji. Należy poza tym podkreślić — mówił min. Bonnet, — jak to zresztą dokładnie powiedziane jest w samej deklaracji: —

nie jest ona skierowana przeciwko żadnemu państwu.

Obecna deklaracja opracowana była w tym samym czasie co i deklaracja angielsko-turecka, w czasie rokowań, pro-

wadzonych wspólnie przez Paryż, Londyn i Ankarę. Powodzenie tych rokowań i stwierdzenie zgody i solidarności pomiędzy naszymi państwami ma poważne znaczenie dla utrzymania pokoju.

Osobiście — mówił min. Bonnet — jestem szczególnie szczęśliwy, widząc zacieśnianie się więzów szerokiego porozumienia z Turcją zarówno co do zagadnień specjalnych, interesujących oba nasze kraje, jak i zagadnień polityki ogólnej.

Po min. Bonnet przemówił do mikrofonu

ambasador turecki Suad Davaz, który dał wyraz żywego zadowolenia z potwierdzenia przyjaźni francusko-tureckiej,

znajdującego swój wyraz w podpisaniu dzisiejszego układu, mającego przyczynić się do konsolidacji pokoju. Układy te — mówił minister — nie są skierowane przeciw nikomu, podpisaliśmy je w celach jak najbardziej pokojowych. Naszym ideałem jest pokój, a w zawieraniu tego rodzaju układów widzimy pracę naszą dla jego utrzymania.

eksperymentalne, poszukując dla swego zespołu nowych dróg i nowych możliwości artystycznych. I jak poprzednio, tak i dziś pozostał Parnell wierny swej zasadzie: unikania tanich efektów i nieszczędzenia pracy w poszukiwaniu prawdziwej, nieszablonej sztuki. Wszyscy wykonawcy tj. pp. Danuta Dymiszewiczówna (talent wysokiej klasy), Irena Zembrzaska, Woliński, Maciaszek — z niezrównanym Parnellem na czele — zasługują na słowa szczerego uznania i niekłamanej pochwały.

Program jest nader urozmaicony i rozległy, jeśli idzie o skalę produkcji. Głębokie wrażenie wywierają takie koncepcje, jak „Fantazja Polska” (motyw chochoła!) do muzyki Paderewskiego, czy też „Reduta” do „Etiudy Rewolucyjnej” Szopena. Doskonale wypada też „Rapsodia węgierska” do muzyki Liszta. Zgola inny, choć niemniej interesujący charakter mają obrazy „Intermezzo piekielne” i „Bachanalie” na tle muzyki Saint-Saens’a czy też „Pożegnanie” i „Kocha nie kocha” na tle „Serenady” Schuberta i walca Webera.

Na końcu wymieniam prześliczne solo Feliksa Parnella w obrazie „Popołudnie fauna”, opracowanym jako ilustracja dzieł nie koronkowej i nastrojowej kompozycji Klaudiusza Debussy’ego.

Balet Parnella jest piękny i interesujący. Zasługując więc na znacznie większą frekwencję publiczności, aniżeli to miało miejsce w dniu wczorajszym.

Juliusz Masłowski.

